

PROTOKÓŁ NR 26 /2012

z posiedzenia wspólnego Komisji Stałych Rady Gminy Wijewo odbytego
w dniu 27 listopada 2012 r.

W posiedzeniu udział wzięli :
Członkowie komisji zgodnie z listą obecności .

Lista obecności stanowi załącznik Nr 1

oraz

Ireneusz Zajac – Wójt Gminy Wijewo

Janusz Chodorowski – Zastępca Wójta

Stanisław Kasperski – Przewodniczący RG.

Michał Klabiński – przedstawiciel Parków Krajobrazowych,

Agnieszka Fogt – pracownik UG

Porządek posiedzenia :

1. Otwarcie.
2. Dyskusja na temat Brenna Ostrów.
3. Zakończenie

Ad. pkt. 1

Posiedzeniu wspólnemu komisji Stałych Rady Gminy Wijewo przewodniczyła radna przewodnicząca Komisji Gospodarczej – Pani Urszula Rimke. Powitała obecnych na sali radnych oraz gości.

Przedstawiła proponowany porządek obrad do którego zebrani nie wnieśli uwag.

Ad. pkt. 2

Przewodnicząca obrad wyjaśniła, że głównym tematem posiedzenia jest dyskusja na temat Brenna Ostrów. O wprowadzenie poprosiła Przewodniczącą Rady Gminy Pana Stanisława Kasperskiego, który powitał zebranych, wyraził żal, że na spotkanie dotarło tak mało mieszkańców Brenna Ostrowa. Poinformował, że niniejsze spotkanie zwołano na wniosek jaki wpłynął od mieszkańców i przebywających na terenie Brenna Ostrowa w skierowanym na moje ręce piśmie. Za pośrednictwem przedstawiciela Pana Włodarczaka obiecałem oddzielne posiedzenie komisji poświęcone funkcjonowaniu Brenna Ostrowa, którego termin wyznaczono na dzień dzisiejszy. Poprosił aby dzisiejsze dyskusja przyniosła pewne rozwiązania jak poprawić sytuację, jak wspólnie działać aby Państwu i nam żyło się lepiej. O wyjaśnienie spraw własnościowych na terenie Ostrowa poprosił Wójta Gminy Wijewo.

Wójt Pan Ireneusz Zajac – cieszę się bardzo, że powstała inicjatywa spotkania z Państwa strony. Przed laty urząd zainicjował takie spotkanie, była większa grupa przedstawicieli Ostrowa ale podjęte tam decyzje nie zostały w żaden sposób zrealizowane ze strony tam zamieszkałych. Inicjatywa zmierzająca do uzyskania wzajemnego porozumienia jest bardzo ważna i znaczące. Dzisiejsza frekwencja świadczy jak problem jest ważny. Podpisało się ponad 50 osób a obecnych jest 5 osób. Każdy przyzwyczajony jest do żądania, nastawiony jest na odbiór bez własnej inicjatywy. Aby uregulować ten bałagan prawny potrzeba czasu. Bałagan, który powstał w latach 60 gdy silna ekspansja Ostrowa gminę obowiązywało prawo „kaduka”, byle gdzie i byle jak, czego efekty odczuwamy do dziś. Na terenie gminy mamy jeszcze dwa obszary turystyczne w Miastku i Zaborówcu gdzie nie ma takich problemów. Uregulowane są tam sprawy własnościowe i planistyczne. Na Ostrowie sytuację może zmienić ustawa śmieciowa. Do tej pory gmina nie ma żadnych możliwości uregulowania tego stanu. Uporządkowanie gospodarki na Ostrowie wymaga sporządzenia planu ochrony przyrody, którego sporządzenie trwa od 1992 roku a za który odpowiedzialny jest wojewoda.

Problemem jest fakt, że każdy był zainteresowany kupnem działki nie sprawdzając jakie jest jej status prawny, jakie są możliwości inwestowania. W czasie kiedy byliśmy w powiecie wschowskim kupowano grunty od Pana Gady, nikt nie myślał np. o dojazdach. Droga gminna to odcinek, gdzie obecnie droga jest wyremontowana. W 2010 roku podpisaliśmy porozumienie Z ARSP, która pozwoliła nam na wybudowanie chodnika na ich gruncie, co znacznie poprawiło bezpieczeństwo pieszych. Dalszy odcinek to droga prywatna. Samorządom nie można inwestować na gruntach nie będących ich własnością, jest to naruszenie dyscypliny finansowej.

Wybudowanie oświetlenia na Ostrowie to nie problem. Grunty są jednak własnością prywatną. My jako gmina możemy przejąć drogi za 1 zł.. Za 100 zł/m² też możemy przejąć ale nie w obecnym stanie technicznym tylko wyremontowane i utwardzone. Gminie drogi są niepotrzebne, posiadanie ich generuje koszty utrzymania. Sprawy własnościowe gruntów na Ostrowie są poważną przeszkodą do prowadzenia tam gminnych inwestycji.

Drogi na Ostrowie mają status drogi prywatno publicznej dlatego mogą być użytkowane przez ogół. Obecnie każda działka przed wydaniem zezwolenia na budowę musi mieć określony dojazd, wcześniej sporządzane akty notarialne nie zawierały zapisu o dojeździe do działki.

Własnością gminy na Ostrowie jest plaża główna i plac targowy. Staramy się o to dbać: są tam zatrudnieni co roku ratownicy, ustawione kosze, lampy oraz osobę dbającą o porządek. Zarzuca się nam, że nie ma koszy na śmieci. My na swoim terenie mamy. Na 50 osób podpisanych pod wnioskiem nawet nie połowa jest odnotowana w gminie jako podatnik podatku, myślę, że sytuacja ta wynika z faktu, że większość z nich nie jest właścicielem działki a tylko dzierżawcą. Właściciel gruntu jest zobowiązany do płacenia podatku, wystawiania koszy na śmieci i remontowania dróg. Ustawa o zagospodarowaniu śmieci daje gminie możliwość wyegzekwowania obowiązków należnych właścicielom posesji obowiązków.

Jeśli sytuacja się nie zmieni mamy pomysł na plażę, możemy wydzierżawić. Przykładem na stan prawny gruntów jest fakt, że ubikacje należące do urzędu postawione przed laty stoją na gruncie P. Gady. Od przyszłego roku zmieniamy ten fakt i ubikacje będą wybudowane przy plaży. Na około 200 nieruchomości na Ostrowie na odbiór nieczystości płynnych jest podpisanych 80 umów. Na wywóz śmieci umowy posiada 70 posesji. Gmina nie będzie wywoziła prywatnych śmieci.

Gmina nie może pobierać opłaty targowej od handlujących na poboczach dróg tylko na wyznaczonych placach targowych. Właściciel może to robić na całym terenie.

Przedstawiciel Parków Krajobrazowych Pan Michał Klabiński – Teren Brenna Ostrowa znajduje się w 3 grupach obszarów chronionych

- Przemęcki Park Krajobrazowy
- Obszar chronionego krajobrazu Przemęcko –Wschowski
- Natura 2000 - pojezierze Sławskie,
- planuje się również włączenie tego terenu do obszaru chronionego Ostoje Przemęcką .

Z faktu nagromadzenie form przyrody dla Państwa nie wynikają żadne ograniczenia.

W przypadku obszaru chronionego krajobrazu – żadne oboszczenia dotyczące tych obszarów nie obowiązują ponieważ istnieje dziura prawna.

W przypadku Przemęckiego Parku Krajobrazowego w 2009 roku uchylono rozporządzenie wobec czego obecnie obowiązuje rozporządzeniu o utworzeniu parku z 1991 roku. Jest ono nieaktualne i nie przystaje do obecnych warunków. Wszystkie zasady zawarte w akcie nie są zgodne z obecnie obowiązującymi przepisami.

W obszarze natura 2000 wszystkie inwestycje o zagrożeniu dla środowiska muszą być uzgadniane i posiadać opinię o wpływie na środowisko. Ostrów jest to teren przyrodniczo cenny, w związku z tym są pewne ograniczenia teren jest monitorowany pod względem ewentualnych szkód, jeśli jest zagrożenie to odpowiednie służby reagują. Przepisy dotyczące ochrony przyrody są mocno kulawe, od 2009 roku staramy się uchwalić nowe wywarzone kompromisowe rozporządzenie o parku krajobrazowym niestety ciągle się nie udaje.

Przedstawicielka Ostrowa - jest nam wręcz głupio, że tak mało osób przybyło. Myślę, że jest to spowodowane tym, że większość osób jest z daleka, są to osoby pracujące i nie wszystkim pasowało. Uważam, że nie jest to zwykła ignorancja.

Swoją przygodę z Ostrowem dopiero zaczynam. Miałam kontakt z panami w Gminie gdzie dopiero dotarły do mnie pierwsze informacje na temat problemów jakie można napotkać w Brennie Ostrowie. Rzeczą oczywista było dla mnie, że jeśli są działki to muszą być drogi.

Większość osób zamieszkujących w Brennie nie ma tej świadomości. W mojej głowie się nie mieści aby ktoś miał działkę od 40 lat i nie ma szamba. Są możliwości aby to sprawdzić i wyegzekwować podobnie jak sprawdzić potwierdzenie wywozu śmieci. Uważam, że jest to proste. Uczciwość ludzka nakazuje aby nie zaśmiecać własnego otoczenia. Sprawę dróg i oświetlenia Wójt nakreślił podobnie jak sytuacje plaży. Plaża główna jest w porządku jest porządek, są kosze, jest oświetlenie.

Problemem jest zarastające jezioro, pas przybrzeżny jest zarośnięty, ludzie wywożą tam liście z działek. Uważam, że urząd ma środki na egzekwowania takich rzeczy,

Podobnie jest z piaskową górką gdzie kłady robią rajdy i niszczą krajobraz. Przyjechaliśmy tutaj aby się dogadać. Zależałoby nam na tym aby była w gminie osoba, która posiadała by pewna wiedze i potrafiłaby nam wyjaśnić pewne rzeczy dotyczące funkcjonowania Ostrowa.

Naszym marzeniem jest aby Pan Gada dogadał się z Wójtem ponieważ problem trwa od wielu lat, czas aby się wzajemnie dogadać, Brenno jest cudnym miejscem i należy o nie dbać.

Wójt Pan Ireneusz Zajac - nie prawdą jest, że nie możemy się z Panem Gądą dogadać. Po prostu każdy ma swoje stanowisko i każdy broni swojej własności. Prawo jest tak skonstruowane, że P. Gada może nie zgodzić się z moim stanowiskiem., lub nie

Przedstawicielka Brenna Ostrowa - przepraszam, że tak Pan to zrozumiał, ale jeśli przez lat nie można się dogadać w sprawie przekazania drogi to tak można to rozumieć,

Właściciel terenu Pan Joachim Gada – zaproponował przekazanie dróg w zamian za inne grunty będące własnością gminy.

Wójt Pan Ireneusz Zajac - gmina nie posiada gruntów, które można by zamienić. 98 % gruntów jest w rekach prywatnych. Małe skrawki ziemi są dzierżawione przez mieszkańców od lat i nie można zabierać komuś po latach użytkowania. Jestem nie tylko Wójtem tej gminy ale i jej mieszkańcem od dziada pradziada. Wszystkich należy traktować równo, nie można komuś zabrać aby dać drugiemu.

Na Ostrowie są sytuacje, że na działce będącej rola stoi od lat budynek a użytkownik płaci dzierżawę właścicielowi. W tym przypadku nadzór budowlany jest niewydolny.

W tym przypadku szacunkowo 15% budów jest nielegalnych z których gmina nie ma ani grosza. W 2008 podatku od osób prawnych gmina otrzymała w wysokości 546 zł. w 2009 - 522 zł., w 2010 – 639 zł. 2 011 - 31 1762 zł, w 2012 - 30 033 zł. W momencie kiedy poszła odpłatność za Ostrów gmina zrobiła w 2010/2012 - chodnik za 179 412 zł., w 2012 – naprawiono asfalt 94 390 zł.. Utrzymanie Brenna Ostrowa – plaży kosztowało nas 28 346 zł. z tego 7 600 ratownicy. Nie do końca wina jest po stronie mieszkańców. Winne są przepisy. Dużą krzywdę gminom zrobiła ustawa o odrolnieniu gruntów, która ograniczyła dochody z Ostrowa o 50 %.

Nie będę wyznaczał osoby z urzędu do kontaktów z mieszkańcami Ostrowa. Mieszkający tam są takimi samymi mieszkańcami jak pozostali i będą traktowani tak samo. Jeżeli widzą Państwo jakąś nieprawość jako obywatele jesteście Państwo zobowiązani do zareagowania. Wystarczy zadzwonić na 112 i zgłosić zdarzenie. Podobnie jest ze śmieciami czy kładami jeśli jest to teren prywatny to zadzwonić do właściciela lub na policję. Jest to teren prywatny i gmina nie może interweniować. Jest pewien podział uprawnień. Jeśli macie Państwo pewne wątpliwości proszę przyjść, zadzwonić, w godzinach urzędowania jesteśmy do dyspozycji.

Przedstawicielka Brenna Ostrowa – chodzi nam o wyznaczenie osoby, do której moglibyśmy zgłaszać wątpliwości, która mogłaby nam udzielić wyjaśnień w pewnych kwestiach, nie ma być odpowiedzialna ale zorientowana w sprawach Ostrowa.

Wójt Pan Ireneusz Zajac – wobec różności problemów występujących na Brennie Ostrwie nie ma możliwości wyznaczenia osoby która znałaby się na wszystkim.

Przedstawiciel Ostrowa Pan Nowak – jaki jest stan prawny drugiej plaży, kogo to jest i jakie są możliwości uporządkowania brzegu.

Wójt Pan Ireneusz Zajac – mamy przedstawiciela parku, który wyjaśni sprawę czyszczenia brzegu oraz wycięcia trzciny. Nie ma możliwości aby gmina wydawała pieniądze na nie swoje zadania. W ustawie o samorządzie gminnym, nie ma zadania sprzątanie jezior, właścicielem

jeziora jest Agencja Rolnej Skarbu Państwa. Jeśli będę miał zezwolenie i pieniądze to posprzątanie brzegu nie jest problemem.

Przedstawiciel Ostrowa P. Nowak – rozumiem, że gmina tego nie może ale jak uzyskać zgodę na takie prace.

Przedstawiciel Parków Pan Klubiński – zgodę może wydać Marszałek Województwa Wielkopolskiego, jest właścicielem dna jeziora, wody płynące dzierżawi PZW. Pas przybrzeżny i wszystko co nie jest wodą jest własnością Agencji, w niektórych przypadkach może to być nawet 20 m. zależy od granicy działki. W Boszkowie organizowane są roku pikniki w ramach których sprzątany jest teren brzegu. Sprawę ułatwiło by dokonane rozgraniczenie. Najprostszym rozwiązaniem byłoby wydzierżawić brzeg.

Pracownik UG Pani Agnieszka Fogt – porządkowanie brzegu jeziornego, jest to jak najbardziej wskazane, można przejść i wysprzątać śmieci. Wycinanie trzciny nie jest takie proste. Wymaga to zezwolenia i operaty wodno prawnego. Nie sądzę aby Marszałek na Państwa prośbę wydał od razu taką kwotę. Należałoby go czymś zainteresować. Działania, które są możliwe i w granicach naszej działki gmina wykonujemy na bieżąco.

Ustawa zobowiązuje każdego mieszkańca do posiadania umowy na odbiór nieczystości stałych i płynnych. Staramy się robić co roku kontrolę. Ostrów był sprawdzony w 2008-2009. Zostały sprawdzone posesje gdzie zastaliśmy właścicieli. Kontrole były prowadzone z policją, ponieważ gmina nie ma możliwości wystawiania mandatów. Mandaty były wystawiane ale nie poprawiły sytuacji. Jak wynika ze sprawozdań podmiotów odbierających ścieki na Brennie Ostrowie w 2009 roku wywieziono 887 m³ a zgodnie z wyliczeniami powinno być 27 600 m³. Na podstawie państwa danymi że w 2003 roku przebywało tam 6 529 osób wobec czego zgodnie z normami powinno być 587,6 m³ na dobę. Przez cały sezon wywieziona tyle ścieków co norma przewiduje w jeden dzień. Zgłaszamy różne przypadki do nadzoru budowanego oraz inspekcji sanitarnej. Mandaty nie skutkują ponieważ jest to taniej niż wywozić regularnie szambo. Na terenie Brenna Ostrowa są wystawiane na sezon dzwony na selektywną zbiórkę odpadów. Gmina ponosi koszty a ludzie zwożą pod kosze wszystko łącznie z tapczanami itp. rzeczami.

Radny Pan Radosław Zamiatła – mieszkańcy z mojej ulicy byli wzywani do przedstawienia dowodów zapłaty za oddane śmieci i posiadania umów, dziś widać efekt. Częściej jeżdżą beczkowszy. Podobnie można zrobić z mieszkańcami Brenna Ostrowa.

Radny Pan Roman Jęskowiak – wezwać można ale jeśli wezwany nie przyjdzie to gmina nie może wyciągnąć konsekwencji.

Pracownik UG Pani Agnieszka Fogt - jeśli grunty zostały podzielone tylko w terenie a gmina nie posiada potwierdzenia to również trudno dotrzeć do użytkowników. Głównymi osobami zaśmiecającymi Ostrów są właściciele prowizorycznych domków oraz osoby na kampingach. Kontrole są prowadzone i będą praktykowane nadal. Jediną karą jest jednak tylko mandat lub sąd jeśli nie przyjmie mandatu.

Przedstawiciel Ostrowa – stwierdził, że żaden z domków postawionych na początku funkcjonowania Ostrowa nie posiada szamba.

Właściciel terenu Pan Joachim Gada – stwierdził, że powierzchnia ogólna dróg wynosi ok. 1 ha, Zastępca Wójta Pan Janusz Chodorowski – z naszych wyliczeń wynika, że powierzchnia wszystkich dróg zamyka się w powierzchni 1,5 ha.

Wójt Pan Ireneusz Zajac – obecnie trudno zinwentaryzować wszystkie drogi na Ostrowie ponieważ podział jest robiony bez planu. Zdarza się, że na drodze jest wytyczona działka i stoi dom. Obecne zapisy w planie pozwalają na takie działania. Myślę, że dziś na spotkanie przyszły osoby, którym naprawdę zależy na Ostrowie. Zaapelował o współpracę, jeśli będą problemy ze śmieceniem czy innego typu to proszę o telefon. Nie jest nam potrzebne nazwisko tylko fakt, informacja o zdarzeniu a my będziemy interweniować dalej.

Przedstawicielka Ostrowa – wyraziła opinie, że nie mieści się w głowie, że takie sytuacje mogą mieć miejsce. Dzisiejsze spotkanie miało na celu wyjaśnić właśnie takie nietypowe sprawy i znaleźć rozwiązania aby sobie nawzajem pomóc.

Wójt Pan Ireneusz Zajac – pozwolenia na budowę na terenie gminy wydaje starostwo powiatowe, dlatego gmina nie ma wpływu na wydawane zezwolenia.

Mieszkaniec Ostrowa Pan Alfred Mały – mieszkańcy chcą coś zrobić dla tej enklawy, próbują się łączyć. Najważniejszym zadaniem jest postawienie kilku lamp. Koszty energii możemy ponieść sami. Zadeklarował utworzenie komitetu ponieważ ludziom zależy na Ostrowie.

W sprawie uporządkowanie brzegów - myślę, że jesteśmy w stanie się zebrać i zrobić to wspólnie. Od gminy oczekujemy pomocy w pośredniczeniu z innymi urzędami i doradztwa prawnego. Głównym problemem są plaże, gdzie w sezonie jest nieporządek, należy temu przeciwdziałać.

Radny Pan Roman Jęskowiak – może rozpocząć działania od utworzenia stowarzyszenia.

Wójt Pan Ireneusz Zajac - pomysł na utworzenie stowarzyszenia jest dobry, ale zezwolenie na wycięcie krzewów czy trzciny może uzyskać tylko właściciel terenu.

Mieszkaniec Ostrowa Pan Alfred Mały – głównym problemem jest właśnie teren od drogi do jeziora, gdzie jest najwięcej śmieci i są najbardziej widoczne.

Pracownik UG Pani Agnieszka Fogt – Ostrów to teren w ewidencji gruntów w całości zalesiony. Znajdujące się tam drzewa mają swoje przeznaczenie i swoją rolę. Nie można sobie wycinać dowolnie dlatego wszystkie wnioski opiniowane są przez przedstawiciela parku. O zezwolenie na wycinkę krzewów w pasie przyjeziornym musi zwrócić się agencji jako właściciel terenu.

Radny Pan Alojzy Wolniczak – najprościej będzie zacząć od napisania pisma do Agencji aby zwrócili się o zezwolenie na wycięcie krzewów.

Wójt Pan Ireneusz Zajac – każda inicjatywa jest cenna jeśli ma pomyślny finał. Dotychczas nie było efektów podejmowanych działań.

Przedstawiciel Ostrowa Pan Szymon Nowak – są właściciele działek, którzy chętnie wyraża zgodę na postawienie lamp na ich posesji.

Wójt Pan Ireneusz Zajac – jeśli będzie taka inicjatywa to możemy przejąć grunty za symboliczną kwotę.

W piśmie wspomniano o braku posterunku Policji, Wójt wyjaśnił, że organem założycielskim policji jest Minister Spraw Wewnętrznych i on finansuje ich działalność. Gmina stawiając domek dla ratowników pomyślała o posterunku i przygotowała lokum. Niestety Komendant Komendy Miejskiej w Lesznie stwierdził, że posterunek na Ostrowie nie jest potrzebny i wypowiedział posiadana umowę dzierżawy dlatego w sezonie nie było posterunku policji.

Radny Pan Alojzy Wolniczak – zaproponował mieszkańcom Ostrowa wspólne sprzątanie tego terenu poprzez włączenie się do corocznie organizowanej akcji gminnej sprzątania świata.

Przedstawicielka Ostrowa – poparła inicjatywę i poprosiła o zawiadomienie o terminie takiego przedsięwzięcia lub wywieszeniu informacji na Ostrowie.

Właściciel terenu Pan Joachim Gada – zadeklarował podstawie przyczepy i zbiórkę śmieci zebranych podczas sprzątania.

Przedstawicielka Ostrowa – nie znam szczegółów ale plaża w Lginiu kiedyś też była brzydka a obecnie została zagospodarowana uporządkowana i przyjemnie tam posiedzieć.

Ponownie zwróciła się o pomoc ze strony urzędu w pokierowaniu sprawami Ostrowa,

Radny Pan Sławomir Zajac – plaża w Lginiu zmieniła się od kiedy została przejęta przez osobę prywatną.

Wójt Pan Ireneusz Zajac – uważam, że spotkanie było potrzebne. Wyjaśniliśmy sobie pewne kwestie i wskazaliśmy na możliwości rozwiązania problemów.

Ustawa o samorządzie gminnym nie jest doskonała, więcej możliwości egzekwowania prawa da ustawa śmieciowa, która pozwoli na dotarcie do każdego obywatela. Jeśli będziemy wszyscy przestrzegać przepisów nie będzie potrzeby organizowania takich spotkań.

Zapelował do radnych o zastanowienie się czy propozycja Pana Gądę 5zł. za m² drogi jest stawka do przyjęcia przez radę. Zaznaczył, że przejęcie dróg będzie związane z koniecznością ich wytyczenia co też pochłonie pewna kwotę. Zależy nam również aby na Ostrowie było ładnie i czysto.

Zapewnił, że teren należący do gminy będzie zabezpieczony w kosze na śmieci i porządkowany tak jak dotychczas. O pozostałe obiekty powinni zadbać ich właściciele lub właściciel terenu. Przedstawicielka Ostrowa – zwróciła się z prośbą i propozycją organizowania podobnych spotkań na terenie Ostrowa w okresie maja- czerwca kiedy na ośrodku przebywa już więcej ludzi celem omówienia bieżących spraw.

Przewodnicząca obrad podziękowała za rzeczową dyskusję, zapewniła że na tym spotkaniu zależało również nam.

Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Kasperski– stwierdził, że nic nie stoi na przeszkodzie aby spotkać się wiosną i uzgodnić kolejne sprawy, czy wymienić informacje o planowanych działaniach na Ostrowie.

Ad. pkt 3.

Z powodu braku dalszych pytań przewodniczący obrad uznał porządek posiedzenia za wyczerpany, podziękował zebrany i zakończył posiedzenie.

Przewodniczący obrad

Urszula Rimke